

## Dostojni Goście!

Wielki to dla nas zaszczyt gościć Państwa w naszej Uczelni w najpiękniejszym w Polsce miesiącu – w maju, w czasie, który dla nas - społeczności SGGW ma wymowę szczególną. Podziwiając bowiem otaczające nas piękno i ciesząc się teraźniejszością od lat upamiętniamy i przypominamy dzień 15 maja, kiedy to po raz pierwszy po II wojnie światowej zabrzmiały w Warszawie - w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w auli przy ulicy Rakowieckiej - Hymn Polski i Gaudeamus Igitur.

Pośród ruin Warszawy, w warunkach wszechobecnej biedy - z wielką nadzieją, poświęceniem i entuzjazmem - odradzało się szkolnictwo wyższe Stolicy; przystępowali do pracy naukowcy i studenci. Wielu z nich przyszło do SGGW wprost z partyzanckich oddziałów i wojennej tułaczki, niosąc w sobie ciężkie przeżycia i traumę; były wśród nich też osoby, które z uwagi na swą AK-owską przeszłość zostały przez inne uczelnie odrzucone.

W takich to okolicznościach pierwszy powojenny rektor SGGW prof. Franciszek Staff, ubrany w togę uszytą z podarowanych przez UNRA kocy, mówił do nich:

*„Dostąpiliśmy zaszczytu, że pierwszą jesteśmy uczelnią akademicką, odżywającą w Stolicy. Chwila ta niech upamiętni się w sercach tych przede wszystkim, którzy po raz pierwszy wstępują w nasze mury. Okoliczności, w jakich wstępujecie w szranki Wyższej Uczelni, są tak niezwykle, że uważać się musicie i czynem tego Wam dowieść przystoi, iż los Was powołał na współbudowniczych lepszej przyszłości Narodu, Państwa i jego Stolicy.”*

I mówił dalej:

*„Wolność i swoboda akademickich szkół wyższych - to wielka rzecz (...). Dla nas, profesorów, wolność akademicka (...) to autonomia akademicka, - to prawo urządzania nauczania i badania naukowego niczym nieskrępowanego według najlepszej naszej wiedzy i woli, - to prawo głoszenia i poszukiwania prawdy i tylko prawdy, bez względu na panujący stan wiedzy, byle w zgodzie z naszym sumieniem i najgłębszym przekonaniem, że tę prawdę głosimy i jej poszukujemy.”*

Rozpoczynających karierę naukową, przestrzegał:

*„Tylko w swobodzie i wolności mogą się w pełni rozwinąć nowe pierwiastki, decydujące o postępie wiedzy, nauki i losów całego życia zbiorowego narodu. Złe użycie wolności akademicka, wynaturzona swoboda, która tak łatwo przejść może w swawolę, zaważyć może złowieszczo na losach co najmniej jednego pokolenia. Warcholstwo na ławach akademickich może w naszych warunkach geopolitycznych zadecydować fatalnie o losach i bycie Państwa. Dlatego używać możecie tej wolności i powinniście w ścisłym kontakcie z Waszymi przewodnikami duchowymi, starszymi równoprawnymi, jak Wy, członkami społeczności akademickiej.”*

Od tamtego czasu minęło 70 lat. Trwa niezwykle rozwój nauki. Zdawać by się mogło, że świat jest w pełni swej świetności. W krajach rozwiniętych widoczny jest wielki postęp we wszystkich dziedzinach, w tym w medycynie, poprawia się jakość i długość życia, możliwe staje się to, co było dotąd jedynie w sferze wyobraźni.

Ale jednocześnie zdajemy sobie coraz bardziej sprawę z tego jak nierówny jest rozwój świata, jak bardzo krucha jest nawet nasza europejska cywilizacja i jak łatwo można ją zniszczyć, utracić wolność, jak szybko powracają demony wojny. Wciąż aktualne są przestrogi prof. Staffa oraz pamiętne słowa św. Jana Pawła II, że wolność jest nam zadana, nie dana, że potrzeba nam

ludzkiej nieznaną granic solidarności, że najważniejszy jest człowiek. Cieszę się niezmiernie, że są dziś z nami nasi koledzy i koleżanki z Białorusi, Słowacji, Ukrainy. To dowód na to, że nauka jest wolna i nie ma granic! Dziękuję Wam za dzisiejszą obecność, za wielką gościnność, której zawsze doświadczamy w waszych uczelniach i raz jeszcze witam.

Pamiętając o trudzie powojennego odrodzenia uczelni, budujemy dalej nasz akademicki dom, starając się informować społeczeństwo o naszej działalności, o pracy na rzecz obszarów i ludności żyjącej poza wielkimi miastami, o tym, w jaki sposób i w jakim duchu kształcimy młodsze pokolenia, co robimy dla poprawy jakości i bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Temu służą organizowane co roku DNI SGGW, które tak jak dziś, zawsze inauguruje uroczyste posiedzenie Senatu Uczelni. Zawsze też podczas tej uroczystości jest nadawany tytuł doktora honoris causa SGGW.

Od 1918 roku tytuł ten nadano 85 osobom.

Pierwszy w historii tytuł ten otrzymał rektor Józef Mikułowski -Pomorski - wicemarszałek w Tymczasowej Radzie Stanu; wicepremier i minister rolnictwa; minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego w rządach Władysława Sikorskiego i Kazimierza Bartla.

Wśród pierwszych, przedwojennych laureatów są między innymi:

- Piotr Hoser, który przyczynił się do utworzenia Wydziału Ogrodniczego SGGW;
- Stanisław Sokołowski - pionier polskiego leśnictwa, rzecznik utworzenia Tatrzańskiego Parku Narodowego -
- Ignacy Mościcki - wybitny chemik, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926 - 1939
- Franciszek Bujak - twórca szkoły badawczej polskiej historii gospodarczej, Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w rządzie Władysława Grabskiego

Po przerwie spowodowanej II wojną światową pierwszy tytuł został nadany w 1961 roku, został nim uhonorowany współzałożyciel polskiej szkoły parazytologii weterynaryjnej, założyciel Instytutu Parazytologii Polskiej Akademii Nauk profesor Witold Stefański. Do roku 1989 Senat SGGW wyróżnił 26 naukowców z kraju i zza granicy. Są wśród nich między innymi:

- Marian Nunberg; - współorganizator służby ochrony lasu w Polsce
- Edouard Saouma - dyrektor generalny FAO
- Szczepan Pieniążek; współtwórca i dyrektor Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach

Lata 90-te XX wieku przyniosły Polsce wolność, nową rzeczywistość gospodarczo-społeczną, przystąpienie Polski do NATO i nasze wejście w struktury Unii Europejskiej. W sferze duchowej niezwykle silna była potrzeba okazania wdzięczności tym, którzy swym wielkim autorytetem moralnym, działaniem na arenie międzynarodowej, duchowo i materialnie wspierali naród

w ich dążeniu do wolności i wzajemnej solidarności. Tytuł doktora honoris causa zgodzili się przyjąć Prymas Polski Józef Kardynał Glemp oraz ten, którego ukochali wszyscy od morza do Tatr – Papież-Polak, dziś święty Jan Paweł II.

Wśród wyróżnionych w tym czasie są też tacy uczeni jak:

- Norman Ernest Borlaug - genetyk, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, współtwórca tzw. zielonej rewolucji, która uratowała przed niedożywieniem i głodem miliony ludzi w Meksyku, Indiach, Pakistanie, w krajach Afryki i Ameryki Południowej.
- lekarz, wirusolog i immunolog Hilary Koprowski - twórca pierwszej na świecie szczepionki przeciwko wirusowi polio. W ciągu kilku lat udało się opanować epidemię Heinego-Medina. Profesor Koprowski zorganizował akcję przekazania Polsce 9 milionów dawek szczepionki przeciwko polio, dzięki czemu liczba zachorowań w naszym kraju zmniejszyła się z ponad 1000 przypadków w 1959 roku do 30 w roku 1963.

Naszymi doktorami honoris causa są też: Peter Doherty i Rolf Zinkernagel - laureaci nagrody Nobla w dziedzinie medycyny za odkrycia dotyczące komórkowej odporności immunologicznej;  
- Karol Maramorosch - laureat najwyższej międzynarodowej nagrody w rolnictwie Wolf Prize in Agriculture.

Wśród doktorów honoris causa SGGW są też profesorowie, którzy pracując w SGGW w sposób szczególny przyczynili się do rozwoju naszej Alma Mater jako uniwersytetu przyrodniczego o uznanym w świecie prestiżu, w tym obecni dziś i powitani profesorowie.

Do zacnego grona doktorów honoris causa SGGW - na mocy Uchwały Senatu Akademickiego SGGW z dnia 30 marca 2015 roku dołącza dziś Pan Profesor Tomasz Borecki.

Po raz pierwszy nie ma z nami doktora honoris causa Pana Profesora Włodzimierza Kamińskiego, który uczestniczył niemal w każdej z uczelnianych uroczystości. Bardzo proszę państwa o powstanie i uczczenie zmarłego chwilą ciszy. Dziękuję.

### **Szanowni Państwo!**

Dzisiejsza uroczystość ma dla mnie charakter wyjątkowy i bardzo osobisty, bowiem dane mi jest dziś wręczyć dyplom doktora honoris causa mojemu poprzednikowi w pełnieniu funkcji rektora Panu Profesorowi Tomaszowi Boreckiemu, z którym współpracowałem jako prorektor ds. rozwoju przez 6 lat .

Rektorowi, który wytrwale kontynuował rozpoczętą w 1999 roku rozbudowę kampusu w Ursynowie. Rektorowi, który dbał o pozycję SGGW w kraju i na świecie. Który zabiegał o pamięć historyczną w SGGW. Który podkreślał jak ważna jest rola Uczelni we wspieraniu kształcenia młodzieży ze środowisk wiejskich. Który jako leśnik z powołania upowszechniał wiedzę o lasach i ich znaczeniu dla człowieka, powtarzając, że lasy muszą pozostać wspólnym dobrem dla nas wszystkich, takim samym jakimi są powietrze i woda.

Jeszcze raz serdecznie gratuluję Panu Profesorowi i w imieniu nas wszystkich dziękuję za wieloletnią i pełną zaangażowania pracę na rzecz rozwoju SGGW. Życzę Panu Profesorowi, doktorowi honoris causa SGGW wiele pomyślności we wszystkich dalszych działaniach na rzecz rozwoju nauki i w życiu osobistym.

### **Szanowni Państwo!**

Na koniec kilka zdań o aktualnym stanie SGGW. Uczelnia jest w dobrej kondycji. W warunkach niżu demograficznego oraz rosnącej krajowej i międzynarodowej konkurencji, utrzymujemy pierwszą pozycję w rankingu polskich uczelni rolniczych i przyrodniczych oraz umacniamy ją na arenie międzynarodowej.

W tegorocznym światowym rankingu QS World University Rankings serwisu TopUniversities.com SGGW zakwalifikowano do pierwszej setki najlepszych światowych uczelni w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa. Jest to wielki sukces, wskazujący na to, że idziemy w dobrym kierunku.

Cieszy nas również to, że społeczeństwo dostrzega naszą rolę i wpływ na społeczny i gospodarczy rozwój kraju, zwłaszcza obszarów nieurbanizowanych, czego wyrazem są m.in. przyznane tytuły i wyróżnienia:

- Najbardziej innowacyjnej i kreatywnej uczelni w Polsce w tworzeniu perspektyw zawodowych,
- Uczelni przyjaznej studentom,
- Laur AgroPartner 25-lecia,

- II miejsce w krajowym rankingu Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości.

Jest to dla nas tym ważniejsze, że jesteśmy w okresie obchodów Jubileuszu 200-lecia kształcenia rolniczego na ziemiach polskich, w które wpisuje się też dzisiejsza uroczystość. A te wyróżnienia dowodzą, że należycie ugruntowano dorobek kolejnych pokoleń pracowników i studentów uczelni. Jest to również dobra prognoza na przyszłość i zachęta dla tych wszystkich, którzy z naszą uczelnią będą chcieli związać swe plany edukacyjne i zawodowe.

Wszystkich Państwa serdecznie zachęcam i zapraszam do udziału w jubileuszowych uroczystościach w 2015 i 2016 roku, których zwieńczeniem będą przyszłoroczne DNI SGGW.

Bardzo dziękuję Państwu za uwagę.

Uroczyście ogłaszam Dni SGGW 2015 za otwarte. Zapraszam państwa do wspólnego świętowania.